

## Zalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Franciszki.  
Czw. św. Męczenników.  
Piąt. św. Konstantego.  
Sob. św. Grzegorza.  
Niedz. św. Krystyny P.  
Pon. św. Matyldy Kr.  
Wt. św. Klemensa Hoff.

Wschód słońca: godz. 6 m. 32  
Zachód słońca: godz. 5 m. 0  
Dług dnia: godz. 11 m. 18

## Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.  
Półrocznie " 3 " 50  
Kwartalnie " 1 " 50  
Miesięcznie " " 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

## Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie " 3 " 70

## ZAGRANICĄ:

Miesięcznie " 1 " 10

## Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 592.

## ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Środa, dnia 9 marca 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;  
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Sobota 12 marca r. b.

„LUTNIA”

Sala „Lutni” (Piotrkowska)

№ 108.

KONCERT ku czci Fryd. Chopina

ze współudziałem pp.: Anny Garlińskiej (śpiew), Henryka Melcera (fortepian) i Pawła Kochańskiego (skrzypce).

Początek o godzinie 8½, wieczorem — punktualnie. Ceny miejsc od rb. 1.10 do rb. 2. — Bilety wcześniej nabywać można w ukierni Aleksandra Roszkowskiego; zaś w dzień koncertu w lokalu „Lutni”, od godz. 6-ej wieczorem, przy wejściu na salę. 675—1

STUDNIE

ARTEZYJSKIE

wszelkiego rodzaju buduje

ŁEMPICKI I S-ka

Sosnowiec, Piotrk. gub.

2073 d

Przedstawiciele: Hordliczka i Stamirowski, Łódź.

Teatr WIELKI. Warszawska Orkiestra Symfoniczna Władysława Re. Lubomirskiego

W poniedziałek, dnia 14 marca r. b. PIĄTY ABONAMENTOWY

WIELKI KONCERT SYMFONICZNY

pod dyr. Grzegorza Fitelberga Soliści Józef Ozimiński (skrzypce) Eli Kochański (wieloncz.)

Bilety sprzedaje skład instrumentów muzycznych Kamienieckiego, Piotrkowska № 90. 670—1

Poszukuje się udziałowców z kapitałem od 15—20 tys. rb. — w osobach

pp. Lekarzy, Adwokatów i Kupców

dla wspólnego wybudowania domu udziałowego w centrum miasta przy ulicy Piotrkowskiej. Przedsiębiorstwo pewne i korzystne. Bliższych informacji udzieli zainteresowanym osobom projektor-kładowcy-współudziałowcy. Uprasza się pp. kandydatów o składanie swych ofert i adresów w administracji „Rozwoju” dla okaziciela „3-ch rubli № 68102”. 673—3—1

## ZARZĄD

Polskiego T-wa Teatralnego w Łodzi

ogłasza konkurs na objęcie i prowadzenie sceny polskiej w Łodzi.

Ścisłe warunki konkursu wysłała się na żądanie. — Adres: Łódź, ul. Cegielniana № 63. 669—1

## ROSYA I BAŁKANY.

Wizyta carskiej pary bułgarskiej w Petersburgu wywołała powszechnie domniemanie, że na Bałkanach przygotowywana jest nowa zawierucha.

„Wrażenie to — pisze „Riecz” — odpowiada, niestety, tym obawom, jakieśmy niejednokrotnie już wypowiadali z powodu tych odwiedzin. Prasa zagraniczna przypomina również analogię wizyty bułgarskiej z zeszłorocznymi odwiedzinami Petersburga przez następcę tronu serbskiego. Rozumie się, że obawa wywołuje w danym wypadku niebezpieczeństwo zaostrzenia polityki za czepliwej na Bałkanach...

Nie chcemy wątpić, że zamiarem dyplomacji petersburskiej była tylko chęć utrwalenia spokojnego biegu spraw bałkańskich. W polityce jednak często należy oceniać pewne zjawiska nie według zamiarów, ale według rezultatów.”

A rezultat, jak dotychczas, jest jeden tylko: poważne zaniepokojenie całej opinii europejskiej.

„Nowoje Wremia”, które w tym wypadku jest niezawodnie tylko echem wskazań z ministerium spraw zagranicznych, usiłuje od pewnego czasu oblewać zimną wodą wszelkie alarmy wojenne. Oczywiście p. Izwolskij czuje, że w najnowszej swej akcji słowiańsko-bałkańskiej zagłupiał się trochę zadaleko. Naczelny organ opinii rosyjskiej, według zwyczaju, zamiast otwarcie i szczerze zaznaczyć swą chęć wycofania się z imprezy, robi to drogą pośrednią, uderzając obłudnie na te dzienniki zagraniczne, które z przemówień ministrów bułgarskich, pp. Malinowa i Paprikowa, wyciągają daleko idące wnioski.

„Polożenie na Bałkanach — pisze „Nowoje Wremia” — jest nadzwyczaj niebezpieczne. Wszelki rozumny działacz państwowy, będący w pewnym stosunku ze sprawami bałkańskimi, obowiązany jest uczynić wszystko możliwe, aby odwrócić katastrofę, której rezultatów nikt nie jest w możności przewidzieć bodaj w odległym przybliżeniu.

W takich warunkach nawet lekkomyślny brak rozważa może stać się rzeczą nie do wybaczenia. Tem gorzej dla tych, którzy świadomie wywołują burzę żywiołową.”

Tak pisze teraz „Nowoje Wremia”, mimo woli budząc w umysłach czytelników europejskich przypomnienie znanej ballady Goethego o uczniu czarnoksiężnika, który, wywoławszy dyabła, nie umiał się go pozbyć.

## Wystawa częstochowska w sejmie pruskim.

Władze pruskie wzbraniały się wydawać paszportów polakom poznańskim i górnośląskim, którzy uczestniczyć chcieli w zbiorowych wyjazdach na wystawę częstochowską. Sprawę tę poruszył w sejmie przy obradach nad urzędnikami państwowymi poseł dr. Niegolewski, który między innymi powiedział, co następuje:

„Obowiązujące dziś jeszcze dla spraw paszportowych prawo opieka, że wszystkim należy udzielać paszportów, jeżeli podróży ich nie stoją w drodze żadne przeszkody prawne.

Interesującym jest, w jaki sposób władze motywowały odmawianie paszportów. Mam tu dwa pisma prezesów regencyjnych w Poznaniu i Opolu, które wolno mi zapewne odczytać. Prezes regencji poznańskiej pisze w odpowiedzi na zażalenie p. Kurnatowskiego:

„Wystosowane do landratyury szamotuńskiej, a przekazane mnie zażalenie z dnia 9 b. m. na landrata szamotuńskiego odrzucam, jako niezasadnione.

Dodaje, że wydawanie paszportów do Częstochowy zakazałem, z powodu grasujących tamże chorób zakaźnych i grożącej cholery.”

Drugie pismo, to odpowiedź, dana przez prezesa regencji opolskiej redaktorowi Koraszewskiemu w Opolu w takiej samej sprawie. Z obu tych pism wynika, że landraci dlatego odmówili wystawienia paszportów, że w Częstochowie grasowały miały choroby zakaźne, i że zachodziła rzekomo obawa przeniesienia ich do Prus. Choćby nawet było stwierdzone, że choroby te istnieją w Częstochowie faktycznie, i że istnieje obawa zawleczenia ich do Prus, to jednak władze nie miałyby prawa odmawiania paszportów.

Gdyby faktycznie względy sanitarne wchodziły w rachubę, to należałoby zaprowadzić na granicy kontrolę sanitarną i powracających z zagranicy podróżnych poddawać rewizji lekarskiej. To się nie działo i zupełnie słusznie, ponieważ w Częstochowie, ani w całej okolicy częstochowskiej obawa cholery nie zachodziła. Że tak było faktycznie, o tem donieśli interesowanym telegraficznie gubernator piotrkowski i konsulat rosyjski w Gdańsku. „Niebezpieczeństwo było więc wymysłem w celu bezprawnej odmowy paszportów”. O ile na skutek natarczywego dopominania się, paszporty wystawiano, wpisywano w nie słowa: „nie do Częstochowy”, lub też „nie ważny do przekroczenia granicy na linii Herby—Częstochowa.” Jedno i drugie jest bezprawne, ponieważ władzy niewolno robić przepisów, dokąd podróżny chce jechać.



Dalej żądano od ludzi, którzy wyjechać chcieli zagranicę, aby zobowiązali się, iż nie pojadą do Częstochowy. W ten sposób wstrzymano cały ruch nadgraniczny i mieszkaniom nadgranicznym ukrócono bezprawnie możność wolnego przekroczenia granicy. Dalej w uroczysty sposób przestrzegano ludzi, żądających w landraturze paszportu, aby nie jechali do Częstochowy, bo popelnia czyn karzący.

Nie jest wprost do uwierzenia, aby coś podobnego było możliwym, aby władze bez cienia uprawnienia groziły karami. Tak samo bezprawnie oświadczone w landraturze gościnnej pewnemu obywatelowi powiatu, że „wszystkim, którzy byli w Częstochowie, wytoczone będzie śledztwo”.

Prawdziwym powodem takiego postępowania były względy nie sanitarne, lecz polityczne. W Częstochowie odbywała się w roku zeszłym wystawa przemysłowo-rolnicza, świadcząca o wielkich postępach gospodarczych poza kordonem. Chciano zapobiedz temu, aby rodacy wystawę tę zwiedzali, i dlatego wyszukano taki wymysł, aby odmawiać wydawania paszportów. Nie trzeba posiadać wybujałej fantazji, ani być prorokiem, aby poznać, że paszportów odmawiano tylko ze względów politycznych.

Dziwnym zbiegiem okoliczności, w tym czasie nie odmówiono nikomu paszportu do Petersburga, pomimo, że tam panowała cholera.

### Panama w ministerium komunikacji.

Przed niejakim czasem zatonął na rzece Łódzkiej statek. Przyczyną wypadku miał jakoby być bezpośredni naczelnik dystansu, inż. Olechnowicz, przeciwko któremu wytoczono sprawę. Zwrócił się wówczas do oskarżonego sekretarz kancelarii min. komunikacji, Usov, który zapewniał Olechnowicza, że mając stosunki z Paltowem dyr. kancelarii i Dielarowem, radcą prawnym ministerium, za 10,000 rubli może sprawę umorzyć. Inż. Olechnowicz odmówił i sprawę, której z początku zaniechano, wznowiono. Przed samem rozpatrywaniem stawiał się u inż. Olechnowicza Usov, ponawiając swoje propozycje. Inż. Olechnowicz wręczył mu wówczas 7,000 rubli weksłami. Inżynier Olechnowicz sąd uniewinnił, ale poszkodowany zawiadomił o wszystkim, kogo należało, i Usovowi wytoczono sprawę. Usov tłumaczył się, że weksle otrzymał jako zwrot pożyczki, którą inż. Olechnowicz zaciągnął u niego.

Na posiedzeniu sądu d. 20 b. m. rzeczy przy-

jęły zupełnie inny obrót. Strony zwróciły się do sądu z prośbą o skierowanie sprawy do śledztwa dodatkowego, gdyż wykryła się olbrzymia historia łapownictwa w wyższych sferach ministerium komunikacji, przyczem oskarżony Usov był tylko pośrednikiem, wobec czego oskarżenie należy sformułować zupełnie inaczej. Jako głównego winowajcę śledztwo wskazuje wyraźnie b. radcę prawnego ministerium radcę tajn. Dielarowa.

Sąd zadośćuczynił prośbie stron, przerwał rozpatrywanie sprawy i skierował ją do śledztwa dodatkowego.

Październikowcy przygotowali formułę przejścia do porządku dziennego w sprawie Opola. Formuła odrzuca wnioski o nieprawność działań administracji i uznaje odpowiedź rządu za zadowalającą. W dalszym ciągu formuła wywodzi, że zachodzi potrzeba wydania prawa, regulującego przechodzenie świątyń od parafian jednego wyznania do parafian wyznania innego. Wreszcie październikowcy wyrażają nadzieję, że rząd urzeczywistni prawo o wolności sumienia.

Koło polskie odmówiło przyjęcia tej formuły.

Opracowuje się projekt prawa o uchyleniu zakazu oddawania ostatnich posług religijnych samobójcom.

## W sprawach budowlanych.

Komisja, złożona z zastępcy prezydenta m. Łodzi, p. Andrejewa, starszego budowniczego p. Chelmińskiego i budowniczego p. Millera, zastępcy radnego magistratu, p. Jana Salimierskiego i ekspertów: majstra mularskiego p. Gandziarka i majstra ciesielskiego p. Nowickiego, w posesyi № 21 przy ulicy Wschodniej zbadała, czy po zasypianiu studni podług jej wskazówek, mury budynku są dostatecznie zabezpieczone.

Ponieważ właściciel nieruchomości nie wzmocnił betonem fundamentów, komisja poleciła podciągnąć żelazne belki № 30, aby zabezpieczyć mury. Roboty powyższe mają być wykonane podług wskazówek specjalistów.

Ta komisja, tylko w większym składzie, przez wzięcie udziału w niej i naczelnika straży ogniowej miejskiej, podpułkownika E. Koczanowicza, zbadała przyczyny zasypywania żużlem sąsiednich mieszkań i domów, na co się stale skarżyli mieszkańcy. Komisja stwierdziła, że stojący przy łaźni komin (Widzewska № 16) jest za niski i z tego powodu sadze i żużle, wydobywające się z niego, osiadają na najbliższych posesjach.

Dla zapobieżenia temu, komisja poleciła komin podwyższyć o 21 stóp i zabezpieczyć go u góry siatką metalową. Jednocześnie komisja stwierdziła, że parterowy budynek murowany, stojący na tej posesyi przy wjeździe, jest zupełnie zrujnowany i grozi niebezpieczeństwem, poleciła więc budynek rozebrać.

Ta komisja, bez p. Chelmińskiego i ekspertów, a z udziałem p. Asta, członka komisji sanitarnej z ramienia obywateli i d-ra Mączewskiego, zbadała teren na posesyi № 48 przy ulicy Lipowej, gdzie p. A. Finster chce wybudować piekarnię. Komisja uznała plac za odpowiedni pod budowę piekarni, tylko postawiła warunek, żeby wysokość komina była większa, niż sąsiednie budynki.

Następnie zbadała budynek murowany przy ulicy Benedykta róg Małej, wykańczany obecnie, a rozpoczęty przed 5 miesiącami. Budynek jeszcze nieotynkowany, lecz w trzech sklepach osiedlili się już mieszkańcy. Komisja, stosując się do istniejących przepisów, postanowiła pociągnąć właściciela tego domu, Jakuba Landego, do odpowiedzialności sądowej.

Przy ulicy Nowozarzewskiej № 4 zbadała piekarnię Efraima Makowskiego i, stosownie do postanowienia gubernatora piotrkowskiego w tej sprawie, uznała piekarnię za nieodpowiednią.

Po zbadaniu terenu posesyi № 16 przy ul. Nowozarzewskiej, komisja uznała, że może być na nim wybudowana piekarnia.

(h)

## TEATR.

Wieczór ku czci Chopina.

Wieczór wczorajszy dyrekcja teatru polskiego poświęciła w całości uczczeniu setnej rocznicy urodzin Fryderyka Chopin'a.

Rozpoczął uroczystość odczyt o Chopin'ie, wygłoszony przez Henryka Opieńskiego. Ujęty w piękną formę literacką, odczyt ten scharakteryzował twórczość Chopin'a, kładąc szczególny nacisk na cechy narodowe polskie twórczości mistrza tonów, tak wyrażane w jego utworach, poczynając od wielkich dzieł aż do drobniejszych. Cechy te nie pozostawiają najmniejszej wątpliwości o narodowości Chopin'a. Był polakiem, czuł się nim, a na obczyźnie tęsknił za krajem, w którym stała jego kołyska, cierpiał nad niedolą ojczyzny i z jej bólów czerpał natchnienie do swych nieśmiertelnych arcydzieł.

30)

FERDYNAND HIBBERT.

**SEN A.**

Sceny z życia haitiańskiego.

Przekład Wiktorii Tippenhauerowej.

(Ciąg dalszy — patrz № 53).

— Inaczej być nie może — zawołał Gerard. — Flaubert doszedł do doskonałości w „Madame Bovary”, po nim można było tylko naśladować. To wieczna historia, zarówno w literaturze, jak i sztuce. Tak było, na przykład, z tragedią. Dawniej, aby dać miarę talentu, trzeba było napisać tragedię, dziś trzeba napisać romans. Napisano i grano tysiące tragedji, a jednak gra i czyta się tylko tragedje Corneilla i Rasyne, bo ci dwaj najpierw doszli do doskonałości od samego początku. O tragedjach również dobrych, jak ich, nie mówi się, bo przyszły później. To samo jest z romansem.

— Któreż więc romanse są wartościowe? — zapytała pani Dufey.

— Te, które mają wartość literacką, tylko, że się ich nie czyta.

— Dlaczego?

— Bo niema czasu.

— Czyta się jednakże „Princesse de Clèves”, „Manon Lescaut”, „Candide”, „Adolphe”.

Bo są krótkie i dobrze napisane, istnie arcydzieła wdzięku, uczucia, sprytu lub analizy. Nowele Mérimée'go, Maupassant'a, romanse Daudeta i Anatole'a France cieszą się dotychczas tem samem powodzeniem.

„Panią Bovary” czyta się także, ma się rozumieć, bo to jest dzieło sztuki.

— Czyta się również „Eugenie Grandet” i „Kuzynkę Betty” Balzaka — zauważyła pani Dufey.

— Zapewne — odpowiedział Gerard, wielbiciel Balzaka — ten pisarz zajmuje oddzielne stanowisko wśród romansopisarzy. Ci, którzy nie czytali czterdziestu tomów „Komedji ludzkiej”, odczytują przynajmniej dwie najslawniejsze powieści, aby mieć choć pojęcie o tem. Ale Balzaka trzeba czytać w całości, bo stworzył on świat cały.

— „Kuzyn Pons” jest świetny, mojem zdaniem — zaszczębiotała panna Nelly.

— Dla mnie najpiękniejsza „Lys dans la vallée” — westchnęła pani Dufey.

— Ja przepadam za „Tajemnicą księżniczki Cadignan” — dorzuciła pani Henger.

— „Historia trzynastu” jest dla mnie najlepsza — zawołał Paweł Leroux.

— „Poszukiwanie nieznanego” jest wspaniałym romansem — dodał Lacorne.

— A „Tajemnicza sprawa”, cóż o niej mówicie? — rzucił Porus.

— Znajdzie się podług gustu każdego — zauważył Sartene.

— A zauważcie, że w „Ressources de Quinolla” Balzak dowodzi, że wynalazek pary dokonany był w XVI wieku przez hiszpana — dodał Lacorne.

Dreszcz przebiegł wszystkich po plecach na myśl, że Lacorne rozpocznie swe dysertacje naukowe, a Sartene, aby uniknąć tej katastrofy, odwrócił rozmowę od Balzaka.

— Romans obecny opisuje nietylko uczucia najbardziej skomplikowane duszy ludzkiej, lecz ogarnął całą sferę kwestji socjal-

nych, filozoficznych, etycznych i naukowych.

Na dźwięk „naukowy”, Lacorne opuścił widelec, na którym trzymał kawałek chleba umazanego w sosie i zawołał:

— W kwestjach naukowych Juliusz Verne jest zwycięzcą, pobili nawet Flammariona, który, pisząc swą „Uranie” dowiódł, że „nie jest dzieckiem”. Czuję wielką wdzięczność dla Juliusza Verne, bo, dzięki jemu, wytłumaczyłem sobie wiele rzeczy. Jego „Podróż na księżyc” jest cudowna! Ale bo, moi panowie, zbadać sprawę: nie jest to takim drobiazgiem podróżować na księżyc. Pomyślcie, że księżyc oddalony jest o 90,000 mil od ziemi, o dziewięćdziesiąt tysięcy mil!

— Zapewne, że to daleko, tylko, że nikt tam nie był — zauważył doktor.

— Jaki! Więc Verne miałby kłamać?

— To jest, że Verne posłużył się odkryciami naukowymi, otrzymanymi przez analizę spektralną, aby zbudować romans dla zabawy starszych i podniecenia ciekawości... dzieci.

Lacorne siedział z ustami otwartymi z podziwu, a Ludwik Filip uważał za słuszne zrobić uwagę:

— Myślę, że łatwo możnaby pojechać na księżyc.

Śmiech ogólny był odpowiedzią.

— Ależ nie powiedziałem żadnego absurdu! — gniewnie zawołał Filip August.

Śmiechy zdwoiły się.

— Nie jestem jakimś Vernem, Flammarionem, Bertholetem, lub Klaudyuszem Bernardem, ani Edisonem, lub Juliuszem Simonem! — zaczął.

Pokładano się od śmiechu.

(d. c. n.)



Po odczycie chór męski T-stwa śpiewaczego „Arfa” pod batutą dyrektora swego Tadeusza Joteyki złożył hołd pamięci Chopin’a, odśpiewawszy zgodnie i karnie w bardzo dobrym zespole „Poloneza As dur” — Chopin’a z towarzyszeniem orkiestry teatralnej pod dyrykcją p. Adamczyka.

Następnie chór mieszany „Arfy” z temperamentem i zrozumieniem istoty utworu wykonał trzy mazury Chopin’a w układzie Noskowskiego, mianowicie: a) „W karczmie”, b) „Wiosenkę” i c) „Taniec”, tudzież na bis „Hulanke”.

Sympatyczną drużynę śpiewającą przyjęło rzęsiście oklaskami.

W drugiej części artystei naszego teatru odegrali obrazek sceniczny w 1 akcie z roku 1837, napisany przez Zygmunta Sarneckiego p.t. „Fryderyk Chopin”.

Treścią tego obrazka jest spotkanie się Fryderyka Chopin’a z Aurorą Dudevant (George Sand) na raurie u hrabiny Maryi D’Agoult.

Sarnecki ujął obrazek ten w piękną formę i nadał mu dużo życia. Postać Chopin’a, uposażył we wszystkie cechy, znamionujące istotę jego charakteru: niezwykłą wrażliwość, tęsknotę za krajem i ukochanie ojczyzny. Szkoda wielka, że sztukę tę wypuszczono na scenę niedostatecznie przygotowaną, przez co zespół szwankował w wielu miejscach, zwłaszcza, iż role nie były dostatecznie opanowane pamięciowo. Jedynie scena końcowa pomiędzy Aurorą Dudevant (George Sand), której rolę powierzono p. Gryficz, a Fryderykiem Chopin’em (p. Mielewski), odegrana subtelnie, wywarła odpowiednie wrażenie.

Na zakończenie artystka naszego teatru p. Józefina Bolesławska wykonała na fortepianie „Preludium Des-dur”, „Fantazję — Impromptu Cis moll” i „Nocturne Es-dur” — Chopina.

Pianistka wykazała sporą dozę biegłości technicznej i dobrze panowała nad instrumentem, z którego jednak nie była w stanie wydobyć miękkich tonów, przez co gra jej traciła na cieniowaniu. Była to wina fortepianu zbyt twardego i nieogranętego.

Uroczystość zakończył wspaniały marsz pogrzebowy Chopina, bardzo dobrze wykonany przez orkiestrę teatralną pod wodzą p. Adamczyka. Na tle tego marsza p. A. Mielewski, reżyser i artysta naszego teatru z uczuciem i bardzo dobrą dykcją wypowiedział „Dzwony” Kornela Ujejskiego.

Dyrekcja teatru pięknie spełniła obowiązek, oddając hołd pamięci Chopina, ale publiczność łódzka nie dopisała. Łoże i krzesła zbyt rażąco świeciły pustkami, dając wcale niepoehlebne świadectwo kulturze łódzkiej, których sam fakt zorganizowania wieczoru ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Chopina powinien był tłumnie zgromadzić w teatrze.

St. Łapiński.

#### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Bożesława. Jutro Ludosławy.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr. 63). Dziś „Le karz na rozdru”, komedia w 4 aktach B. Shawa. (Ceny zniesione). Początek o godzinie 8 minut 13 wieczorem.

— Jutro „Wilhelm Tell”, tragedia Schillera (Poraż pierwszy). Początek o godzinie 8 minut 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś (w sali Koncertowej, ul. Dzielna) o g. 6 wieczorem, ogólne zebranie członków Towarzystwa wzięcia kredytu łódzkich kupców i przemysłowców (Piotrkowska nr. 17).

— Dziś (w lokalu własnym, Spacerowa 11) o godz. 8 wieczorem, ogólne roczne zebranie łódzkiego konsulat warsz. cyklistów.

— Jutro (w lokalu klubu, Hotel Manteuffla) o g. 8 wieczorem, ogólne zebranie członków łódzkiego oddziału Tow. racjonalnego polowania.

— Jutro (w Przytułku starców i kalek, Dzielna nr. 52) o godz. 4 poł., ogólne zebranie członków I-oj Ochrony.

ODCZYT. Jutro (w lokalu Tow. higieny, Cegielniana 63) o godz. 8 i pół wieczorem, dr. Wacław Jasiński wygłosi odczyt „Z dziedziny odżywiania niemowląt”.

POGADANKA. Jutro (w lokalu Stow. nauczycielstwa polskiego, ul. Konstantynowska nr. 5) pogadanka dyskusyjna na temat „Wychowanie etyczne”.

ZE STRAŻY. Jutro o godzinie 7 wieczorem ćwiczenia sygnałowe IV oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwiizytowym III oddziału.

WYSTAWA. Dziś i codziennie „Wystawa sztuk pięknych” (Mikołajewska 40). Otwarta od godz. 10 rano do 10 wiecz.

## KRONIKA.

(x) Gmach dla Towarz. opieki nad dziećmi. Wczoraj w mieszkaniu pani Geyer odbyło się organizacyjne zebranie, w celu wyznaczenia funduszu na budowę siedziby dla łódzkiego „Gniazda”. Posiedzenie zagal p. Charemza, wyjaśniając cel zebrania.

Składki na „Gniazdo” nie płyną zbyt szeroko, a tymczasem komorne gospodarz podniósł już do 1,800 rb. Jest to procent co najmniej od 25,000 rb.

Aby zmniejszyć o ile możliwości wydatki, powstał projekt wybudowania własnego domu. Pani Gustawowa Geyerowa sprawę tę ujęła w swoje ręce i już zebrała na ten cel 4,000 rb. z górą, oraz jest też prawdopodobieństwo otrzymania od państwa Geyerów odpowiedniego placu.

Wobec takiego stanu rzeczy, zebrani podziękowali p. Geyerowej za tak gorliwe zajęcie się sprawą i powołali ją na prezesa komitetu, którego celem będzie zebranie potrzebnej sumy.

Do komitetu powołani zostali przez przewodniczącą, panią Geyer, panie: Elsertowa i Albrechtowa, oraz panowie: Brinkenhof, Charemza, Daszewski, Leon Herbst, pastor Gundlach, Koźmiński, Lemené, Wagner, Wybranowski i ks. Wyrzykowski. Nowy komitet ma zebrać się w poniedziałek w sali Towarzystwa dobroczynności o godzinie 8 i pół wieczorem. Na to pierwsze posiedzenie nowego komitetu zostaną rozesłane zaproszenia do osób wpływowych, dla ukonstytuowania się liczniejszych podkomisji.

Nowy dom dla „Gniazda” stanąłby w okolicy nowego parku i szkoły rzemieślniczej.

(x) Z pierwszej ochrony. W Przytułku dla starców i kalek, w czwartek, dnia 10 b. m., o g. 4 po poł., odbędzie się ogólne zebranie członków I-oj ochrony. Pożądany jest udział jaknajliczniejszy członków, ponieważ obecny Komitet podał się cały do dymisji i potrzeba koniecznie powołać nowy.

(—) Z Towarzystwa wpisów szkolnych. Rozpoznanie w senacie skargi zarządu Towarzystwa wpisów szkolnych na decyzję warszawskiej komisji do spraw związków i stowarzyszeń odłożono do końca b. m.

(—) Stowarzyszenie robotnicze „Jedność”. Oddział warszawski stowarzyszenia zawodowego robotników przemysłu włóknistego „Jedność”, którego główne biuro w Łodzi zostało przez władze zamknięte, liczył 74 członków.

Na posiedzeniu likwidacyjnym wybrano w charakterze delegata na ogólne zebranie likwidacyjne, które odbędzie się w Łodzi, p. Stanisława Kraszewskiego.

(h) Ze Stow. majstrów fabr. gub. piotr. — Wczoraj w lokalu Stowarzyszenia majstrów fabrycznych odbyło się posiedzenie zarządu pod przewodnictwem wiceprezesa p. Bolesława Feinsteina. Na posiedzenie to przybył prawie w całym komplecie komitet budowy własnego domu dla Stowarzyszenia. Po porozumieniu się z zarządem, członkowie komitetu wybrali z pośród siebie na przewodniczącego p. Huberta Mühlęgo, a na sekretarza p. Apolinarego Zajfertta.

Komitet nadal działać będzie samodzielnie i tylko w niektórych kwestiach będzie się porozumiewał z zarządem. Ten podział pracy był nieodzowny, gdyż zarząd Stowarzyszenia jest obciążony innymi obowiązkami, skutkiem czego kwestya budowy domu zawsze schodziła na plan drugi.

P. Edward Nelson, świeżo przebywszy ciężką chorobę, rzekł się godności prezesa, nie czując jeszcze dość sił do sterowania w stowarzyszeniu. Zebrani jednak członkowie, jak również i obaj wiceprezesi zobowiązali się prowadzić Stowarzyszenie, prosząc by p. Nelson, od czasu do czasu, o ile mu siły pozwolą, przybywał do Stowarzyszenia, pozostając przy mandacie prezesa. Tej prośbie uległ p. Nelson.

Poza tem załatwiono kilka co ważniejszych spraw bieżących, odkładając inne do następnego posiedzenia z powodu spóźnionej pory.

(a) Na zjazd pracowników handlowo-przemysłowych Królestwa Polskiego w Warszawie. Towarzystwo pracowników handlowych w Pabani-

cach przygotowało referat „O rozszerzeniu wiedzy zawodowej”.

Komisyja organizacyjna w sprawie zjazdu, nie uważając się za zupełnie kompetentną, postanowiła przedstawić do rozważenia zjazdu kwestyę, dotyczącą zabezpieczenia pracowników, w takim duchu, w jakim wypracowano projekt w referacie Towarzystwa emerytalnego Królestwa Polskiego.

(a) Rada zjazdów przemysłu górniczego Królestwa Polskiego podjęła starania o pozwolenie zwołania w początkach kwietnia r. b. siódmego zjazdu przedstawicieli tego przemysłu, w celu rozważenia, między innemi, środków rozwoju w Królestwie Polskiem przemysłu: 1) węglowego, 2) żelaznego, 3) wytwórstwa ołowiu i cynku, oraz dobywania innych pożytecznych metalów i 4) wogóle różnych gałęzi przemysłu górniczego.

(x) Z łódzkiego rzemieślniczego Tow. pożyczkowo oszczędnościowego. Rozwijające się coraz pomysłniej łódzkie rzemieślnicze T-wo pożyczkowo oszczędnościowe, w nadchodzącą niedzielę, dnia 13 b. m., o godzinie 2 po poł. zwołuje doroczne ogólne zebranie swych członków w lokalu Stow. rzeźników, przy ul. Miłsza № 46.

Ze względu na ważność przedmiotów, będących na porządku dziennym, pożądane jest jaknajliczniejsze zebranie się członków.

Gdyby jednak nie przybyła na to zebranie, przepisana ustawą liczba członków, następnego zebrania, prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków, odbędzie się w tymże lokalu d. 20 marca o g. 2 po poł.

(a) Z Tow. akc. I. K. Poznańskiego. Z powodu zwiększonych zapotrzebowań i zbliżającego się sezonu sprzedażnego, we wszystkich oddziałach fabryki Tow. akc. wyrobów bawełnianych I. K. Poznańskiego przywrócono normalny czas roboty, mianowicie 6 dni w tygodniu. Dotychczas praca trwała tylko 5 dni w tygodniu.

(a) Wystawa pływająca. W tych dniach spodziewany jest przyjazd do Łodzi organizatorów wystawy pływającej, w celu narad z przedstawicielami przemysłu w sprawie rozwoju eksportu na Bliski Wschód.

(a) Z instytucji kredytowych. Na skutek okólnika departamentu dochodów stałych przy ministeryum skarbu, izba skarbową piotrkowska zawiadomiła miejscowe Towarzystwa pożyczkowo oszczędnościowe i instytucje kredytowe, obowiązując je ogłaszać sprawozdania ze swej działalności, że pracownicy tych instytucji są obowiązani opłacać podatek procentowy od całkowitego otrzymywanego przez nich wynagrodzenia. W roku bieżącym natomiast nie jest od nich wymagany wykup świadectw przemysłowych osobistych.

(a) Z elektrowni łódzkiej. Magistrat m. Łodzi otrzymuje z eksploatacji elektrowni z opłat za energię dla siły 3%, zaś dla światła 4 %. Suma ta już po pierwszym roku trwania koncesji uczyniła 22,000 rubli.

Dla porównania nadmienimy, że w piątym roku istnienia elektrowni w Warszawie kasa miejska otrzymywała z tego samego tytułu 33,000 rb. Cyfry te najwyraźniej świadczą o nadzwyczajnym szybkim rozroście stacyi centralnej i zapotrzebowaniu siły elektrycznej dla przemysłu łódzkiego.

Prawdopodobnie najdalej za dwa lata magistrat łódzki prześlegnie Warszawę w zyskach osiągniętych z tego źródła.

(a) W sprawie emigracji żydowskiej. Odbyło się w ubiegłą niedzielę, zebranie żydowskich działaczy społecznych i przedstawicieli różnych grup, zwołane przez adw. przys. Zakrzepina, dra J. Sachsę i Margullesa, w celu omówienia sprawy uregulowania emigracji żydowskiej i dokonania wyborów na zapowiadany w Wiedniu wszechświatowy kongres emigracyjny.

Inżynier Feigenbaum wygłosił referat, wskazując na wytyczne następujące:

1) Kongres będzie miał za zadanie skoncentrować rozproszone siły, pracujące dotychczas na polu uregulowania emigracji, a więc będzie połączeniem biur informacyjnych: „Ica”, „E”, „Towarzystwo dla uregulowania emigracji” i innych podobnych instytucji; wyłoni z siebie sekcye krajowe, które migrantowi pomoc informacyjną i organizacyjną; kongres za pośrednictwem swych w krajach emigracji, transmigracji zbada lokalne warunki i tym sposobem dać wskazówki, dokąd skierować się



gracy; 4) komitety krajowe założą na granicach, które emigranci wędrują, kantory wymiany, zapobiegając wyzyskowi emigrantów przy wymianie pieniędzy; 5) komitety porozumieją się z Towarzystwami żegludowymi, celem uzyskania najwyższych rabatów dla emigrantów za przeprawę; 6) komitety założą biura spedycyjne, które podejmą się wysyłki bagażów emigrantów.

W przyszłości powstanie zapewne bank emigracyjny, który ułatwiać będzie wychodźcom przesyłki pieniężne z krajów imigracji do krajów emigracji i t. d.

Po długiej i ożywionej dyskusji powzięto następującą uchwałę:

1) Pomagać do zwołania kongresu za pomocą propagandy i materialnego wspierania koniecznych do tego celu instytucji; 2) współdziałać w utworzeniu biura głównego w Petersburgu dla przygotowania polsko-rosyjskiego żydostwa do kongresu; 3) wpłynąć na gminę żydowską w Łodzi, aby zajęła się sprawą wychodźstwa żydowskiego; 4) wybrać 3 osoby, któreby weszły do składu już istniejącej komisji do spraw emigracji.

Do komisji tej wybrano pp. d-ra Maksymiliana Cohna, d-ra Abrutina i Maurycego Praszkiara.

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie komisji, w sprawie uregulowania emigracji żydowskiej pod przewodnictwem d-ra Abrutina.

Postanowiono na razie wydać emigrantom, tylko informację dotyczącą miejscowości imigracji i inne wiadomości, mogące ich interesować. Pomoc materialna będzie dawana po zalegalizowaniu działalności komisji. Wybrano sekretarjat do prowadzenia korespondencji i innych spraw komisji, w osobach pp. d-ra Prybulskiego, M. Praszkiara i Wydro. Uchwalono także odwołać się do ludności żydowskiej w Łodzi, o współdziałanie w sprawie emigracji.

(h) **Posiedzenie budowniczych.** Uzupełniając wczorajszą wzmiankę o posiedzeniu budowniczych, zaznaczamy, że oprócz kwestii tam wymienionej, budowniczowie naradzali się nad projektem ujednolicienia wynagrodzeń, pobieranych za nadzór nad robotami.

Większa część budowniczych, mniej zamożnych nie chciała się zgodzić na ceny przedstawione przez bogatych, dowodząc, iż ci ostatni, mając już wyrobioną klientelę z milionerów, pobierają ceny, jakich płacić nie jest w możności przeciętny obywatel Łodzi. Dalej dowodzili oni, że zgodziwszy się na podniesienie cen, pozbawiliby się zarobku, gdyż przy równych cenach wielu obywateli, wprost dla firmy, powierzałoby wykonanie robót bogatszym.

O tej „małej kwestii“, jak wyraził się jeden z zainteresowanych, nie warto było komunikować redakcyom pism, bo co kogo mogą obchodzić narady nad podniesieniem cen za wykonanie planów i dozór nad robotami.

Na zebraniu przewodniczył budowniczy D. Lande.

(a) **Z magistratu.** Wczoraj w magistracie łódzkim pod przewodnictwem prezydenta odbyło się zebranie, w którym wzięli udział niektórzy członkowie dozoru bóżnicznego i dwóch przedstawicieli nauczycieli elementarnych szkół miejskich żydowskich.

Z uwagi, że nowy etat nie uzyskał jeszcze zatwierdzenia władz, uchwalono, żeby kasa miejska wypłacała nauczycielom pensje za styczeń i luty, według dawnego etatu.

(x) **Odczyt.** Stow. wzajemnej pomocy akuserek podaje do wiadomości, iż w czwartek, dnia 10 marca, o godz. 8 i pół wieczorem, dr. Wacław Jasiński w lokalu Tow. higien. (Cegielnia na 63) wygłosi odczyt z dziedziny odżywiania niemowląt.

(x) **Dla młodzieży.** Jutro (w czwartek) staraniem Tow. „Wiedzy“ odbędzie się przedstawienie dla młodzieży w teatrze „Odeon“ (Przejazd nr. 3) z objaśnieniami obrazów treści pouczającej i dalszy ciąg „Ocalenie Mojżesza“. Wejście dla dorosłych 20 kop., dla oddzielnej działy 10 kop., a dla grup szkolnych po 5 kop. Przedstawienia o godz. 4 po poł.

**„Złazek Majowy“.** Powtórne organizacje Stowarzyszenia dla dzieci pod nazwą „Złazek Majowy“ odbędzie dnia 13 marca r. b. o godzinie 10 w sali III oddziału straży (Kolejowa 54).

(a) **Rewizya.** Komisya złożona z wice-gubernatora piotrkowskiego Fortwenglera, urzędnika do szczególnych poleceń p. Lewkowskiego, starszego referenta urzędu poborowego gubernialnego p. Bujanowa, dokonała wczoraj, po raz już drugi w roku bieżącym rewizji biura komisji poborowej miejskiej przy magistracie łódzkim i znalazła wszystko w należytym porządku.

(—) **Materyały budowlane.** Na mocy uchwały rady ministrów, szkołom wiejskim w Królestwie Polskiem przysługują prawo do bezpłatnego korzystania z materyałów budowlanych w lasach rządowych, o czym kurator okręgu warszawskiego powiadomił naczelników dyrekcji naukowych.

(—) **Lekarze — żydzi.** Według wyjaśnień ministerjum spraw wewnętrznych, nie wolno przyjeżdżać z Niemiec do Rosji na praktykę lekarzom — żydom, natomiast dozwolony jest przyjazd lekarzy — chrześcijan.

(a) **Rewizya senatorska.** Według informacji sfer miarodajnych, przybyć ma Łodzi komisya rewizyjna senatora Neudhardta, w celu dokonania rewizji kilku instytucji rządowych łódzkich. Kto należy do składu tej komisji, tymczasem jest dotąd w tajemnicy.

(a) **Z sądów.** Sędzia pokoju 6 rewiru m. Łodzi skazał: Marcina Lipowskiego za bójkę na 7 dni aresztu; Stefana Szymczaka za toż samo przewinienie na 10 rubli kary lub 2 dni aresztu.

— Sędzia pokoju 11 rewiru m. Łodzi, za oszustwo postanowił 16 letniego Józefa Majaka jako niepełnoletniego — oddać pod nadzór rodziców.

— Sędzia pokoju 5 rewiru m. Łodzi skazał za niestawienie na ćwiczenia wojskowe: Walentego Instunajada, Ignacego Głowackiego, Ignacego Spychałę, Stefana Drewniaka — na 4 dni aresztu.

Tenże sędzia za bójkę skazał: Władysława i Antoniego Struszcza oraz Wojciecha Chojnackiego — na 5 rubli kary lub 2 dni aresztu.

(a) **Usiłowanie kradzieży.** Do magazynu nr. 2 stacji towarowej kolei fabryczno-łódzkiej, przy ulicy Wodnej, zakradli się nieznani złodzieje. Spostrzegli ich pomocnik zawiadowcy, p. Grzegorzewski, w chwili, gdy wybijali otwór w ścianie. Zaalarmowano służbę stacyjną i żandarmów, którzy dali kilka strzałów rewolwerowych. Złodzieje ratowali się ucieczką. Dokonana niezwłocznie rewizya magazynu wykazała, że wszystko znajduje się w porządku.

(h) **Pierwsza ofiara.** Wczoraj po południu, kiedy wagon kolei elektrycznej podjazdowej Łódź-Aleksandrow dochodził do przystanku Kały, wyskoczył z niego 38 letni Gustaw Daszkiewicz, tak nieszczęśliwie, iż dostał się pod tylne koła wagonu.

Służba pociągowa wypadku nie spostrzegła, wagon pobił dalej, a na placie zboczony krwią pozostał Daszkiewicz.

Przejeżdżający woźnice podjęli nieszczęśliwego i zawieźli go do Kochanówki, gdzie lekarze szpitala dla obłąkanych nałożyli na rany opatrunki prowizoryczne i ciężko poranionego wysłali do Łodzi.

Umieszczono go w szpitalu Czerwonego Krzyża. Daszkiewicz ma połamaną ręką, silnie poranione biodra i obrażenia całego ciała.

(h) **Niebezpieczni rzeźmieszkowie.** Od pewnego czasu na jarmarku piątkowym do Aleksandrowa przybywają gromady rzeźmieszków, okradających kogo można i co się da.

Z tych przyczyna na dzień piątkowy bywa zwiększony komplet straży ziemskiej, która nie tylko rozciąga nadzór podczas targu, ale i śledzi nocami nieproszonych gości przed lub po targu.

W nocy z piątku na sobotę, strażnik, stojący na granicy Aleksandrowa, obok szosy do Łodzi, usłyszawszy czyjes kroki na szosie, skrył się za węgiel domu i spostrzegł gromadkę, złożoną z czterech ludzi.

Podejrzewając, że są to rzeźmieszkowie, przepuścił ich spokojnie, lecz zaledwie ci ludzie go minęli, zaalarmował straż.

Wtedy nieznajomi poczęli uciekać. Puszczono się za nimi w pogoni i na polach zdołano zatrzymać Romana Eitysa, który, jak stwierdzono, przed czterema tygodniami przybył do Łodzi z Syberji, gdzie był zesłany za różne przestępstwa. W Zgierzu zatrzymano drugiego z tej partji, niejakiego Antoniego Kalasa, również przed czterema tygodniami uwolnionego z więzienia.

Obu osadzono w więzieniu, gdyż jest przypuszczenie, że to oni przy pomocy innych, w ostatnich czasach dopuścili się szeregu napadów na szosach.

(h) **Ze zjazdu sędziów pokoju.** Przed dwoma miesiącami sąd gminny na Bałutach skazał Jan-klę Radomskiego, utrzymującego sklep z tytuniem przy ul. Zgierskiej № 54, na zapłacenie 15 rubli grzywny lub 3 dni aresztu, za sprzedaż tytuniu III gatunku, tak zw. specjalnego, po cenach wyższych, aniżeli oznaczono na paczkach.

Radomski zaapelował do zjazdu sędziów pokoju, który wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

— W Konstancynie, w mieszkaniu Eleonory Zeflerowej, urzędnicy akcyzy znaleźli sporo butelek wódki, oraz próżnych.

Sąd gminny skazał ją na 4 miesiące więzienia za sprzedaż potajemną spirytusu w butelkach zapieczętowanych i niezapieczętowanych.

Zeflerowa zaapelowała do zjazdu sędziów pokoju, który wczoraj rozpatrywał tę sprawę i zmienił wyrok pierwszej instancji, skazując Zeflerową na 25 rb. grzywny lub 7 dni aresztu.

— W czerwcu urzędnicy akcyzy w Rudzie Pabianickiej w sklepie Ignacego Kramskiego znaleźli w kobiecej z piórkami 67 sztuk papierosów bez banderoli, za co sąd gminny skazał Kramskiego na 11 rb. 41 kop. kary.

Zarządzający akcyzą, niezadowolony z takiego wymiaru kary, zwrócił się z prośbą do zjazdu o zwiększenie kary.

Zjazd przychylił się do tej prośby i wczoraj po rozpatrzeniu sprawy skazał Kramskiego na 10 dni bezwzględnej aresztu.

(a) **Uwolnienie.** Aresztowanego przed kilku dniami poetę i literata, piszącego żargonem, p. Z. Segalowicza, wczoraj wypuszczono z więzienia.

(p) **Ogólnemu osłabieniu** wczoraj uległy czterej osoby, z których jedną odwieziono do szpitala Aleksandra, drugą do szpitala Poznańskich. Wszystkim lekarze Pogotowia udzielili doraźnej pomocy.

(p) **Przy pracy** Na ul. Średniej nr. 59 Janowi Wreszczekiemu, robotnikowi budowlanemu, lat 30, belka nadwyrężyła prawą rękę i złamała drugi palec u tejże ręki. Doraźnej pomocy udzielił mu lekarz Pogotowia.

(p) **Śmierć na posterunku.** Wczoraj przed wieczorem w fabryce Geyera na ul. Piotrkowskiej nr. 278 Wilhelm Jellnek, robotnik fabryczny, lat 30, stojąc za warsztatem, nagle padł i zmarł. Przyczyna śmierci — prawdopodobnie aneurizm serca. Zgon stwierdził lekarz Pogotowia.

(p) **Otrucie** Na ul. Zgierskiej nr. 82 Berta Rozen, córka robotnika, lat 13, w celu samobójstwa napiła się karbolu. Doza była jednak niewielka, bo niebezpieczeństwo usunął lekarz Pogotowia. Przyczyna tego rozpaczliwego kroku u dziewczynki 13 letniej nieznana.

(p) **Bezdomna.** Stróż nocni dziś w nocy znaleźli na ul. Emilii nr. 2 kobietę, lat około 40, z nazwiską nieznana, nieprzytomną skutkiem zupełnego wyczerpania sił z głodu. Pogotowie odwiezio ją do szpitala Aleksandra.

(a) **Wypadek** Wczoraj na ulicy Olgińskiej nr. 2, podczas pracy, na mularza, 40 letniego Walentego Zarzyckiego, spadła cegła z wysokości 4 go piętra, powodując ciężką ranę głowy. Wezwano lekarza Pogotowia w celu opatrzenia rany.

(a) **Nosaczka** zjawiała się w kolonii Bałuty wśród koni, należących do Hila Moszkowicza. Trzy sztuki chore zabito, resztę zaś poddano ścisłej obserwacji weterynaryjnej.

(a) **Z Konstancynowa** donoszą: W d. 18 b. m. odbędzie się tu ogólne zebranie członków miejscowego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego. Porządek dzienny zebrania obejmuje, między innemi, sprawozdanie zarządu z działalności za rokeszły.

(a) **Parcelacja majątku** Rozparcelowano świeżo majątek Zasady w gminie Sądów. Dowolnej przestrzeni działki sprzedają się po 100—200 rb. za mórg.

Ziemia w Zasadach żytina i pszena. Łąki dwukośne. Torf na znacznej przestrzeni.

**Loterya.** Dziś, jako w 1 dniu ciągnięcia 2-jej klasy 194 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego padły następujące główne wygrane:

4000 rb. nr. 21837.

400 rb. nr. 3539.

150 rb. nr. 4325, 7096, 11640, 11918, 12560, 12758, 13390, 14576, 18177, 21987.



## SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

**Teatr polski.** Cały personel teatru z pp. Mielewskim i Bolesławskim na czele zajęty jest gorączkowymi przygotowaniem do czwartkowej premiery, którą będzie Schillerowski „Wilhelm Tell”. Sztuka ta otrzyma całkowicie nową wystawę; dekoracje z Warszawy, pędzla p. Galewskiego już nadeszły; kostyumerna i stolarnia teatralna czynne są dzień i noc przy wykończaniu kostymów, mebli i rekwizytów do tej nowości, która reżyserowana przez p. Mielewskiego otrzyma możliwie najwytworniejszą oprawę sceniczną; Tella z całym rozmachem swego talentu wykona p. Bolesławski.

„Tell” dany będzie kolejno w piątek, sobotę i niedzielę b. tygodnia, to jest 11, 12 i 13 marca.

W sobotę po południu dla młodzieży „Chory z urojenia” Moliera, z dyrektorem Zelwero-wiczem, kapitalnym przedstawicielem tytułowej roli.

(x) **Wieczór Chopinowski w „Arfie”.** Odłożony w swoim czasie z powodu choroby dyrektora Joteyki wieczór Chopinowski w „Arfie” odbędzie się stanowczo w nadchodzącą niedzielę, d. 13 b. m. o g. 5 po poł.

Będzie to rodzaj koncertu we własnym lokalu; na program złożą się: Słowo wstępne o życiu i twórczości Chopina, wypowiedziane przez dyr. Joteykę, gra na fortepianie znanej chlubnie artystki pani Józefiny Bolesławskiej, uczeniasty słynnego profesora Leszetyckiego w Wiedniu, deklamacja p. Nowakowskiego, artysty teatru polskiego, który wypowie „Dzwony”, śpiewy chóru zaproszonego Twa „Harmonia”, oraz chórów męskiego i mieszanego „Arfy”, które pod batutą swego dyrektora T. Joteyki, wykonają przepiękne mazury i poloneza Chopina.

Będzie to zatem wieczór prawdziwie interesujący i wykonany nie przeciętnymi siłami artystycznymi.

(x) **Piąty koncert warszawskiej orkiestry symfonicznej** pod batutą Fitelberga zapowiedziano na dzień 14 b. m., w poniedziałek w teatrze Wielkim.

Program tego koncertu ma być niezwykle bogaty i obfity.

Złożą się nań najznakomitsi kompozytorowie z Beethovianem na czele, „Romeo i Julia” Czajkowskiego, „Rapsodia litewska” M. Karłowicza, utwory Wagnera i wielu innych.

Będzie to przedostatni koncert warszawskiej orkiestry symfonicznej w Łodzi w sezonie bieżącym.

(x) **Wystawa sztuk pięknych.** Pierwsza zmiana obrazów trwać będzie tylko do końca bieżącego tygodnia. Kto więc pragnie obejrzeć te piękne i ciekawe prace, które składają całość pierwszej zmiany, winien korzystać z pozostającego jeszcze prawie tygodnia czasu.

Częściową zmianę komitet rozpoczął już od dnia dzisiejszego. Dzisiaj właśnie umieszczono na wystawie wspaniały portret p. Emilowej Elserowej, wykonany przez znanego powszechnie na Zachodzie portrecistę wiedeńczyka, Juliusza Bosse. Portret ten, użyczony łaskawie przez szanowną właścicielkę, pozostanie w salonie zaledwie przez dni kilka.

Popyt na dzieła sztuki znaczny. Zakupiono dotychczas kilka ceramicznych wazonów Jagmina i następujące obrazy: Wiśniewskiego — „W pracowni”; Lasockiego — „Sad” i „Wiosna w polu”; Endego — „Pierwsze promienie”; Pietkiewicza — „Cmentarz polski” i „Cmentarz ukraiński” (pastele).

(—) **Odwołanie konkursu** W Warszawie miał się odbyć konkurs śpiewaczy w końcu kwietnia. Po ogłoszeniu konkursu posypały się zgłoszenia w wielkiej obfitości od licznych kandydatów, zwłaszcza z zagranicy.

Z drugiej strony liczne grono poważnych muzyków nadesłało z zagranicy na zaproszenie komitetu organizacyjnego oświadczenia, iż jaknajchętniej uczestniczyć będą w „jury” konkursowym.

Natomiast nauczyciele śpiewu w Warszawie nie chcieli należeć do sędziów, z wyjątkiem pp. Sobolewskiej i Szlezgierówny.

Napływ kandydatów wywołał konieczność ograniczenia ich liczby do 30 tu. Skoro jednak ogłoszono warunki konkursu i podano do wiado-

mości ogółu tematy konkursowe, liczba kandydatów szybko zaczęła się zmniejszać, wreszcie dnia 1-go b. m., t. j. w ostatnim dniu zapisów, okazało się, iż kandydatów do konkursu pozostało 7-ku i to pochodzących z zagranicy. Widocznie poziom wymagań artystycznych był dla innych za wysoki.

Popis siedmiu osób byłby niewątpliwie bardzo piękny i zajmujący, ale nie byłby to turniej śpiewaczy, o co w założeniu chodziło.

Turniej byłby czynnikiem pożądanym pod względem kulturalnym i artystycznym, ale widocznie pierwsza próba urządzenia go jest przedwczesna.

Wobec tego komitet organizacyjny komunikuje nam, iż zamierzony konkurs do skutku nie dojdzie; komitet prosi przytem, aby kandydaci do konkursu zgłosili się po odbiór pieniędzy.

Turniej był dobrym projektem, który nie dał się urzeczywistnić.

(x) **Wszechświatowa liga artystów.** Artyści objeżdżający z gościnnymi występami niemal całą kulę ziemską, napotykają niemałą trudność w porozumiewaniu się obcym językiem z impresaryami, dyrektorami, reżyserami, kolegami a także z właścicielami hotelów i t. p.

Zaradzając tym trudnościom, bracia Kamil i Karol Schwartzowie założyli wszechświatową ligę artystów-esperantystów. Podobno zgłosiło się do niej mnóstwo artystów, dyrektorów, reżyserów ze wszystkich stron świata.

Siedziba ligi jest obecnie w Bydgoszczy (Brombergu) przy ul. Neuer Markt 8.

Liga wydaje własne czasopismo „Program”.

## RAUTY I ZABAWY.

(a) **Koncert bal.** W dniu 12 marca r. b., o godz. 8 wiecz., w sali Vogla, zorganizowany będzie koncert-bal, z którego całkowity dochód pójdzie na rzecz Uzdrowiska, utrzymywanego przez żydowskie Tow. pielęgnowania chorych (Bikur-Cholim).

(a) **Raut—podwieczorek** pod nazwą „Prima Aprilis” na rzecz łódzkiego „Gniazda” Towarzystwa opieki nad dziećmi, odbędzie się w dniu 3 kwietnia, o godz. 6 po południu, w sali koncertowej Vogla (Dzielnia 18).

Program wypełnią siły warszawskie i miejscowe.

Organizatorzy spodziewają się, że ze względu na cel zabawy uzyskają gorące poparcie szerszych kół naszego miasta.

(x) **U pracu handlu i przemysłu.** W nadchodzącą sobotę, dnia 12 go b. m. Stowarzyszenie pracowników handlu i przemysłu gub. piotrkowskiej, w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej № 120, urządza zebranie towarzyskie o wielce urozmaiconym programie.

Sympatyczne te zebrania, które cechuje niezwykle ciepła koleżeńska atmosfera, powiniłyby gromadzić w lokalu Stowarzyszenia możliwie największą ilość jego członków, bo przyczyniają się one bardzo do nawiązania między nimi ścisłych koleżeńskich stosunków i zespalają ich z sobą silniej, zawsze wychodząc tylko na korzyść Stowarzyszenia.

## Z KRÓLESTWA.

**Strażnik zabójcą.** Pewna włościanka odebrała w urzędzie gminnym w Długosiodle pod Ostrowiem Łomżyńskim kilkakset rubli. Obawiając się wracać do domu sama, uprosiła miejscowego strażnika ziemskiego, Łatę, aby ją odprowadził.

Kiedy znaleźli się w lesie, który leży na drodze, Łata odebrał kobiecie pieniądze i zabił ją szablą.

Mimowolnym świadkiem zabójstwa był pewien kłusownik, który w tym wypadku wołał się narazić na odpowiedzialność, niż pusić płazem zbrodnię. Aby zatem zwrócić na siebie uwagę, wystrzelił.

Oczywiście formalista strażnik aresztował kłusownika i odprowadził go do urzędu gminy.

Tu aresztowany opowiedział, czego był świadkiem. Na razie Łata wypierał się zabójstwa, lecz zdradziła go zakrwawiona szabla.

Rola się zmieniła: uwięziono strażnika.

Omówienie katastrofa. Dnia 5 marca do po-

ciągu osobowego, idącego z Herbow do Częstochowy, przyczepiono wagon ze znaczną ilością ropy, przeznaczony dla „Szpagaciarni”. Od iskry z lokomotywy wagon ten wraz z towarami stanął w płomieniach i, tylko energiczna pomoc stacji „Stradom”, zapobiegła katastrofie.

**Sosnowickie Towarzystwo kopalni węgla** wypłaci za 1909 rok dywidendę w rozmiarze 10 procent. W roku 1908 dywidenda wynosiła 11 procent.

**Okropny wypadek** opisuje „Kurier Zagłębia”. W Święciechach zdarzył się w nocy z 20 na 21 lutego pożar stodoly. Właściciel jej Jan Barański, dostrzegłszy ogień, obudził żonę (Agnieszkę), 3 synów i córkę, wspólnie z nimi uprowadzając z obory i stajni inwentarz. Następnie pragnął uratować gotówkę ulokowaną w komorze, do której wejście prowadziło z izby. Za ojcem podążyli dzieci.

Ogień jak wąż prześlizgnął się ze stodoly na chatę. Chata stanęła w płomieniach. Prózno sąsiedzi wołali na Barańskich, ażeby uciekali. Nikomu nie przyszło na myśl, że są w komorze.

Po stłumieniu ognia, widok przedstawił się straszny. Spadające belki z sufitu oparły się o beczkę, a przy niej leżała na ziemi matka, syn z córką na matce tulący dzieci, a wszystkich ogarniał rękoma ojciec, któremu zdawało się może, iż on się zwęgli, ale rodzinę ocali.

Wszyscy już nie żyli, zaduszeni żarem i gryzącym dymem.

## Ostatnia pocztą.

— Król Edward złożył wczoraj przed południem wizytę urzędową prezydentowi Fallieresowi. Rozmowa trwała trzy kwadranse. Dotychczas nie ogłoszono biuletynu urzędowego o treści tej rozmowy, ale w kołach ministra spraw zagranicznych, Pichona, zapewniają, że w rozmowie stwierdzono, iż we wszystkich sprawach bieżących pomiędzy Anglią a Francją istnieje zupełna zgodność zapatrywań.

— W Wiedniu krąży pogłoski, że król Ferdynand bułgarski doznał rozczerowania, z powodu wyników swojej wizyty. W Petersburgu poradzono mu, aby Bułgarię w stosunkach z Turcją zachowywał więcej umiarkowania.

— W Wiedniu utrzymuje się przekonanie, że wyłącznym celem przyjęcia królów bułgarskiego i serbskiego w Petersburgu jest chęć oddziaływania na Austrię, aby uczynić ją powolniejszą w rokowaniach.

— Dzienniki rzymskie donoszą, że grecki następca tronu powróci wkrótce do Grecji, aby być obecnym przy odczytaniu orędzia królewskiego na końcu sesji izby deputowanych. Król życzy sobie, aby na akcie tym była obecna cała rodzina królewska. Krąży pogłoska, że grecka izba deputowanych przyjmie to orędzie owacyjnie i że nastąpi ogólne pogodzenie się, nawet z następcą tronu.

— W Anglii zapowiadają strajk powszechny robotników we wszystkich kopalniach węgla. Dziś odbędzie się w sprawie tej zgromadzenie Związku robotniczego i w celu narady nad położeniem robotników w kopalniach w Walii. Jeżeli właściciele kopalni nie zechcą uwzględnić żądań robotników, może być ogłoszony strajk wszystkich górników w Wielkiej Brytanii.

## TELEGRAMY.

**Łondyn, 8 marca. (P.)** Minister wojny zawiadomił w izbie gmin, że w armii przez cztery lata pracowano nad projektem nowego pocisku. Nowy pocisk jest zadowalający i wkrótce będzie wprowadzony w użycie na próbę. Ministerium zamierza utworzyć regularny korpus żeglugi napowietrznej. Ministerium posiada w Aldershot balon sterowy, z którym próby wydały wyniki zadowalające. Opracowany jest projekt budowy olbrzymiego balonu sterowego do obsługi floty. Dwa niewielkie balony sterowe zamówiono we Francji. Opierając się na danych, wykazanych przez próby, ministerium będzie budowało dalsze balony sterowe.



**Berlin, 8 marca (wl.).** Korespondent konstancypolitański „Koenigsche Ztg.”, omawiając toasty, wypowiedziane podczas pobytu cara bułgarskiego w Petersburgu, zaprzecza przedstawieniu rzeczy, podane przez prasę rosyjską, jakoby istniały jakiegokolwiek plany, skierowane przeciwko odrodzonej Turcji. Carowi Ferdynandowi dano raczej do zrozumienia, że Rosya potępiłaby wszelkie wystąpienia zbrojne przeciwko Turcji. Z drugiej jednak strony ostrzeżenie to było zbyt słabe wobec faktu, że Bułgaria wcale nie ma ochoty prowadzić wojny z Turcją. Ważne rzeczy przygotowują się natomiast w Azji wskutek przeciwieństw pomiędzy białymi i żółtymi ludami.

**Wiedeń, 8 marca (wl.).** W ostatnich dniach ujawniło się ostre napięcie pomiędzy demokratami narodowymi, a innymi grupami w Kole Polskiem. Wywołało to pogłoskę nienasądnioną, a podaną przez dzienniki wiedeńskie o ustąpieniu wosła Głabińskiego ze stanowiska prezesa Kola polskiego.

**Londyn, 8 marca. (P.)** Z Puentapir telegrafują: Jakiś nieznany człowiek zranił ciężko generalnego sekretarza kolonii Guadelupy.

**Ateń, 8 marca. (P.)** Minister skarbu wniósł do izby deputowanych projekt prawa o zaciągnięciu 3% pożyczki w sumie 150 milionów drachm, przeznaczonej na roboty publiczne, budowę kolei i pokrycie niedoborów budżetowych. Suma pożyczki może być powiększona do 250 milionów pod warunkiem, że przewyżka będzie przeznaczona na zniesienie kursu przymusowego wycofanych srebrnych monet greckich, kursujących jeszcze w związku lacińskim.

**Tyflis, 8 marca. (P.)** O godz. 5-ej min. 24 zrana dały się tu usłyszeć dwa bardzo silne uderzenia podziemne z południowego wschodu na północny zachód. W domach pozsusowały się meble i dzwigały naczynia.

**Konstantynopol, 8 marca. (P.)** Prasa turecka, z powodu komunikatu Agencji o pokojowym i przyjacielskim charakterze spotkania rosyjsko-bułgarskiego, zmieniła swój pogląd na to spotkanie. „Tanin”, zaznaczając po dawnemu wrogię stanowisko Turcji wobec oświadczeń Paprikowa, przyznaje jednakże szczerę umiłowanie pokoju Rosyi, podkreśla jej niewątpliwą przyjaźń dla Turcji i dążenie do utworzenia Związku bałkańskiego, z Turcją na czele. Możliwość Związku jest omawiana przychylnie przez inne dzienniki w związku z pobytem Miłowanowicza w Konstantynopolu.

**Konstantynopol, 8 marca. (P.)** Poseł rosyjski wydał obiad na cześć serbskiego ministra spraw zagranicznych Miłowanowicza. Obecni byli: wielki wójt, ministrowie, posłowie: serbski, bułgarski, czarnogórski, naczelnik żandarmerii Robilant. Następnie odbył się rant.

**Petersburg, 8 marca. (P.)** Przy drzwiach zamkniętych w izbie sądowej zaczął się proces Breszko-Breszkowski i Czajkowski, oskarżonych o organizację występku stowarzyszenia, mającego na celu zwalenie istniejącego porządku państwowego i utworzenie demokratycznej rzeczypospolitej.

**Minsk litewski, 8 marca. (P.)** Gubernialne zebranie ziemskie uchwaliło wyłączyć z pod atrybucji gmin wiejskich sprawy wzajemnych ubezpieczeń i zorganizować sieć agentur, powiększwszy liczbę ich o 19.

**Kijów, 8 marca. (P.)** Między Hermanówką a Wasylkowem dwóch bandytów ograbiło pocztę, z której zabrali 5,400 rubli. Pocztmistrz zabity, woźnica ciężko ranny.

**Odesa, 8 marca. (P.)** Rada miejska w interesach Odesy postanowiła wystąpić z protestem przeciw uchwale komisji mieszanej, która orzekła, iż budowa kolei Kijów — Bałta jest nie na czasie.

**Wozniesienskaja, 8 marca. (P.)** Straszny huragan zniszczył 40 000 dziesięcin ozimin.

**Konstantynopol, 8 marca. (P.)** Na pierwszym posiedzeniu parlamentu w nowym gmachu omawiano sprawę rozstrzygnięcia sporów gmin chrześcijańskich w Macedonii, o prawie własności cerkwi i szkoły. Prawo rozdzieliła je w Macedonii pomiędzy greków i bułgarów. Rozpatrywanie tych kwestyj zajmie kilka posiedzeń.

**Rzym, 8 marca. (P.)** Grecki następca tronu konferował przez półtorej godziny z ministrem spraw zagranicznych w obecności posła greckiego. Konferencja dotyczyła wewnętrznego położenia w Grecji i sprawy kretańskiej.

**Sofia, 8 marca. (P.)** Powrócił tu z Petersburga: prezes ministrów Malinow i minister spraw zagranicznych Paprikow.

**Konstantynopol, 8 marca. (P.)** Dzienniki donoszą, że Turcja zamówiła u Armstronga 2 pancerniki o 16 000 tonn pojemności każdy.

**Konstantynopol, 8 marca. (P.)** Rząd pozwolił na tranzyt bydła serbskiego i nierogacizny na kolejach tureckich za świadectwami komórek celnych serbskich bez przedstawienia świadectw sanitarnych konsulów tureckich.

**Waszyngton, 8 marca. (P.)** Peary odrzucił propozycję przedstawienia podkomisji marynarki kongresu dowodów dotarcia do bieguna północnego, powołując się na umowę z wydawcą.

**Wilno, 8 marca. (Wl.)** Wczoraj o godz. 9-ej wieczorem, nocą 8 klasy gimnazjum miejscowego Kapcewicz, wyrzucił z rewolweru zabił żonę kuratora okręgu naukowego, Lewitskiego, ranił córkę jej, poczem sam sobie odebrał życie.

**Pekin, 8 marca. (P.)** Prasa komentuje usunięcie Dalaj-Lamy w duchu nacjonalistycznym. Rząd chiński dąży do zreformowania Tybetu na wzór innych prowincyj, aby w ten sposób przyczynić się do możliwego złączenia Tybetu z pozostałymi częściami państwa. Przeciwnikiem tych usiłowań był usunięty Dalaj-Lama.

### Z ostatniej chwili.

**Berlin, 9 marca (wl.).** Kola finansowe i przemysłowe niemieckie czynią oddawna usilne starania o odzyskanie straconych wpływów w Turcji. Na starania te odpowiedział turecki minister skarbu, że ceni przemysł niemiecki, lecz oddaje pierwszeństwo tym, którzy dają lepsze warunki. Odpowiedź ta wywarła tu ogromne wrażenie i uważana jest, jako podszept Anglii, gdyż Turcja sama nie odważyłaby się na ten ton.

**Poznań, 9 marca (Wl.)** Wczoraj rozpoczęły się obrady 3-dniowe polskiego towarzystwa centralnego-rolniczego. Sprawozdanie roczne wykazało świetny rozwój towarzystwa, także coraz większe uświadomienie społeczeństwa i wzrost zamożności włościan.

Ogólna ilość kółek rolniczych wynosi 351 i 16 tysięcy członków.

**Berlin, 9 marca (Wl.)** Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu, socjaliści ostro atakowali ministerium marynarki z powodu nadużyć w warsztatach okrętowych i żądali komisji śledczej.

Parlament wniosek odrzucił.

**Berlin, 9 marca. (Wl.)** Prasa centrowa omawia szeroko fakt wykrycia w Paryżu 5 milionów franków, pochodzących z likwidacji dóbr kościelnych, oraz 8-ch milionów — z kongregacji. Kradzieże te popełnił komisarz sądowy Duars.

Dziennik „Express”, zaznacza, że wykrycie tych nadużyć może nareszcie pobudzić we Francji skuteczną reakcję przeciw prześladowaniu religii katolickiej.

**Berlin, 9 marca (wl.).** W tutejszej ambasadzie angielskiej nie wiedzą o projektowanym spotkaniu króla Edwarda z cesarzem Wilhelmem w Kronenbergu, uważając doniesienia prasy wiedeńskiej za dowolne tworzenie kombinacji.

**Chicago, 9 marca (Wl.)** 88 proc. maszynistów 50 towarzystw kolejowych uchwaliło strejk, jeśli nie podwyższą pensyi.

### OFIARY.

Na Towarzystwo pomocy dla niezdolnych uczniów łódzkiej Szkoły Handlowej.

Dr. Józef Konie, dla uczczenia ś. p. Ignacego Wołanowskiego, 10 rb.  
Zamiast wieńca na grób ś. p. Walerego Obuchowicza, Stanisławowie Świetlikowie 5 rb.

Za ofiarę 1,000 rb., złożone na rzecz Ochro-ny III przez baronostwo Heinzel, w celu uczczenia pamięci zmarłej matki ś. p. Pauliny baronowej Heinzel, składa niniejszem podziękowanie

Komitet Ochrony III.

665

### Podziękowanie.

Pracujący w fabryce Towarzystwa akcyjnego I. K. Poznańskiego, złożyli drobnymi ofiarami na ręce moje 978 rb. 15 kop na rzecz odnowienia kościoła św. Józefa. Za dar ten składam serdeczne „Bóg zapłać”.  
Ks. H. Przedziecki,  
proboszcz parafii św. Józefa.

678

Piotrkowska № 192 (dawniej № 200)

### LECZNICA ZĘBÓW

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu. Specyalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucz. zębów napoczekaniu.

Ceny bardzo przystępne.

2596

### Zakład leczniczy dla chorób kobiecych

(Leczenie metodami fizykalnymi) D-rów S. Hubickiego, L. Lorentowicza i S. Wisznickiego

Warszawa, Marszałkowska 140 (Szkoła 5), tel. 119-34.

Leczenie wysięków, spraw zapalnych i nieprawidłowości w czynnościach organów miednicy oraz ich niedorozwoju. Leczenie nadmiernego otluszczenia brzucha i niedowładu jelit. 2914-10

## Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacje sztucznych zębów 50 kop. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści.

536d10

### Pokój

umeblowany w śródmieściu, z całodziennym utrzymaniem lub bez, dla inteligentnej kobiety do wynajęcia. Wiadomość: ul. Średnia № 11 m. 11. 621-3-3

### PRZECIW GONORREI (Trypper)

najnowszy środek — salo

„PICZYLIN“

działa szybko i radykalnie i podług opinii lekarzy jest racjonalnym środkiem. Przepis przy pudelku Prawdziwy tylko w metal. pudełkach po 1 rb. 1 i 1 rb. 50 kop.

Jednakowo dobrze działa w wypadkach ostrych i chronicznych i w krótkim czasie usuwa najbardziej poważne powikłania. Skład: Petersburg, Razjezaja № 7, apteka B. Konohejma. Wysyła się za zaliczeniem. Przesyłka podług taryfy pocztowej. Posiadają składy apteczne: Ludwik Spleas i Syn. 645

## Zarząd Brzezińskiego Tow. Wzajemnego Kredytu w Brzezinach gub. Piotrkowskiej

zawiadamia, że w dniu 7 marca r. b. rozpoczęło czynności i załatwiać będzie wszelkie operacje bankowe. 673-3-1

### ZĘBY sztuczne od 75 k. Plomby od 50 k.

na kauczuku, złocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lek.-dent. S. LIPOWSKI, Piotrkowska 92. 581r

Doświadczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 7-8. 1545

### Ważne dla krawczyń!

Jeżeli Sz. Pani maszyna źle szyje, ciężko chodzi, przepuszcza ścięgi itp — za niskim wynagrodzeniem naprawi w domach na poczekaniu. Oferty zechcą Sz. Panię skłonić w Administr. „Rozwoju” dla Mechanika. 624 3-2

Nauczycielka z patentem szkół początkowych, z czteroklasowym wykształceniem, poszukuje posady lub korepetycji. Wiadomość: ulica Główna 38 m. 14. 3638



**DROBNE OGŁOSZENIA.**

**AAAA.** Niemkę irebilankę z Wrocławia poleca Biuro Ludwiński, Piotrkowska nr 92. 1304-3-1

**Chłopiec** lat około 13 potrzebny do posług do apteki — Piotrkowska 191. 1271-1

**Do wynajęcia** od 1 go kwietnia 3 duże pokoje, kuchnia, z wszelkimi wygodami. Wysoka № 28 przy Nawrot. 1296-1

**Dom z ogródkiem** w Zgierz z powodu starości zaraz tanio do sprzedania. Wiadomość Zgierz Łęczycka Szosa № 5/367. Zasadzki. 1272-4-1

**Do wynajęcia** duży pokój frontowy umeblowany. Długa 19 m. 4. 1212p383

**Do sprzedania** sklep kolonialno-dystrybucyjny z pralnią z powodu choroby. Karolewska Szosa № 20. 1249-3-2

**Jest plac** do sprzedania ulica Częstochowska № 23, cena bardzo przystępna. Wiadomość Staro-Zarzewska № 187 u kowala. 1236-3-2

**Kasy pancerne** swejsowane, kasety sekretne bezkluczowe, prasy kopijowe kute. Tokarstwo, wszelkie obrabialki, narzędzia kowadła, pilniki, natłanej jedynie: Warszawa, Zgoda 7. Matyszkiewicz, nagrodzony medalem złotym. 700-5d5

**Kawaleria** do sprzedania zaraz z urządzeniem albo bez urządzenia. Gubernatorska № 33. 1279-3-1

**Maszyny** dwie Singera, prawie nowe, bębnowa, pierścieniowa i maszyna za 18 rb. Konstantynowska nr. 7-16. 923s12p88

**Mamka** ze wsi do umieszczenia Kantor służby, Piotrkowska 92. 1244-3-3

**Oszczędność.** Zakład krawiecko-reparacyjny z pralnią chemiczną na miejscu. Włodowska 135 w podwórzu. 1115-6-6

**Potrzebna** butelkowa na stacyę Łódź fabryczna, skromnych wymagań, dobrego prowadzenia. 1229-282

**Potrzebna** panna do pralni, obeznana w tej branży. Włodowska 39. 1244-2-2

**Potrzebny** uczeń do sklepu — piśmienny, ze znajomością miejscowych języków. Oferty sub „Pilny” w Adm. „Rozwoju”. 1276-2-1

**Potrzebna** zaraz zdolna panna i uczeńka do pracowni dziecinnej konfekcyj. Średnia № 93 m. 22. 128-3-1

**Piekarską** filię, egzystującą 8 lat, zaraz sprzedam. Targowa № 71 w sklepie. 1283-3-1

**Pralnia** do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Rozwoju”. 1274-2-1

**Pokój słoneczny** przy rodzinie dla inteligentnej kobiety do wynajęcia zaraz. Mikołajewska nr. 35 m. 11. od 2 et. 1307-3-1

**Pokój** odnajmę inteligentnej kobiecie. Piotrkowska 92-45, pierwsze piętro. 1303-3-1

**Plac 360x100** przy zgierskiej remizie, miejscowość zwana Helenówką, zdany pod budowę letnich mieszkań lub fabrykę, na nim domek murowany, zabudowania gospodarcze, 2 stawy zarybione, 75 drzewek owocowych, sprzedam. Wiadomość Piotrkowska 111, magazyn obuwia. 1302-3-1

**Potrzebne** panny do szycia i uczenie. Wólczańska 91 mieszki 4. 1301-1

**Pokój umeblowany** do wynajęcia dla inteligentnej kobiety, od kwietnia. Andrzejka 11-14. 1293-1

**Piesek czarny** z uciętym ożonem i białą pierśią zaginał. Odprowadzić za nagrodą. Szkolna 5/20. 1290-3-1

**Paucienka** poszukuje posady do sklepu lub do bufetu, może być na wyjazd. Oferty uprasza składać w Adm. „Rozwoju” pod literami M. O. 1264-2-2

**Potrzebne** zdolne panny do krawieczysty. Piotrkowska 83. Abramsohn. 1265-3-2

**Poszukuję** kobiety w średnim wieku do sklepu piekarskiego. Zielona № 41. 1217-4-4

**Potrzebna** prasowaczka, odpowiedzialna na drobniaki stare. Katna № 58. 1207-3-3

**Płasek i zwir** do sprzedania. Wiadomość Chojny, kancelaryj gminna. 1265-3-3

**Potrzebne** zdolne staniczarki. Anny 19. 1250-2-2

**Potrzebny** uczeń do zakładu felezerzkiego. Nawrot 47. 1248-2-2

**Potrzebna** podręczna do krawieczysty męskiej. Szkolna № 13, obcina, 3 cie piętro. 1247-3-2

**Potrzebna** zaraz podręczna do pracowni sukien. Mikołajewska 53. 1268-3-2

**Sprzedam** sklep dystrybucyjno-spożywczy i budkę do sprzedaży węgla, z powodu objęcia posady. Ul. Wójtowska 16, Chojny. 1259-3-2

**Sklep** rzeźniczy do sprzedania. Zielona № 7. 1253-3-2

**Sklep** spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesu. — Rajtera № 5 przy fabryce. 1262-2-2

**Sklep** do sprzedania, ulica Kościelna, Dąbrowka, przy cegielni. 1286-1

**Sklep** do sprzedania dystrybucyjno-spożywczy. Ulica Dolna № 11, Nowe Chojny. 1295-1

**Sprzedam** rower mało używany. Zakątna 23, Cymerman. 1288-3-3

**Wózek** dziecinny używany do sprzedania. Konstantynowska 57 m. 18. 876 3 3

**Zaginała** suczka bronzowa, pod spodem biaława, rasy pointer angielski. Proszę odprowadzić za nagrodą na Benedykta 64, Łaniski. 1288-2-1

**3000** rubli do wypożyczenia na 1 szty numer hipoteki. Wiadomość w Adm. „Rozwoju”. 1284p3p1

**Zagubione dokumenty.**

**Anna** Bartosz zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Scheiblera. 1275-3-1

**Zaginał** paszport na imię Władysława Kraskiewicza, wydany z gminy Żytanie. 1239-3-3

**Zaginała** karta od paszportu na imię Maryjanny Krakowiak, wydana z fabryki Karola Scheiblera. 1266-3-2

**Zaginał** paszport na imię Genowefy Mucha, wydany z gminy Leśmierz, pow. Łęczyckiego. 1260-3-2

**Zaginała** karta od paszportu na imię Ignacego Skudlarka, wydana z browaru „Gehlig”. 1257-3-2

**Zaginała** karta od paszportu na imię Antoniego Warkowskiego, wydana z młyna parowego Grudzińskiego. 1241-1-1

**Zaginał** paszport na imię Franciszki Kossowskiej, wydany z gminy Nieszków, pow. brzezińskiego. 1233-3-3

**Zaginała** karta od paszportu, wydana z fabryki Rankiego na imię Hermana Hilsza. 1237-3-3

**Zaginała** karta od paszportu na imię Heleny Jędrzejczak, wydana z fabryki Heinza (apretura). 1230-3-3

**Zaginała** karta od paszportu, na imię Aleksandra Pawluka, wydana z fabryki K. Scheiblera. 1299 1

**Zaginała** karta od paszportu na imię Bronisława Szymko, wydana z fabryki K. Scheiblera. 1300-1

**Zaginała** karta od paszportu na imię Konstantego Nowickiego, wydana z fabryki Karola Scheiblera. 1297 3-1

**Zaginała** karta od paszportu na imię Jana Rembka, wydana z fabryki Bramczera. 1298-1

**Zaginał** kwit od paszportu na imię Maryi Ginter, wydany z fabryki Scheiblera. 1291-3-1

**Zaginał** kwit od paszportu na imię Józefa Paluga, wydany z fabryki Geyera. 1287 1

**Zaginało** świadectwo od paszportu, wydane z fabryki Koprońskiego na imię Maryjanny Bobolawskiej. 1289 3-1

**Zaginała** karta od paszportu na imię Walentego Psarskiego, wydana z fabryki Otto Heuslera. 1292-3-1

**Zaginała** karta od paszportu na imię Józefa Zduniak, wydana z fabryki Heinza i Kunitzna w Widzawie. 1294-3-1

**Zaginała** karta od paszportu, wydana z fabryki Karola Scheiblera (centrali) na Józefa Grabskiej. 1285-3-1

**Zaginał** kwit od książeczki legitymacyjnej, wydany z fabryki Karola Scheiblera na imię Remigiusza Grębowskiego. 1282 1

**Zaginał** kwit od paszportu na imię Rozalii Jerzyny, wydany z fabryki Scheiblera. 1270-3-1

**Zaginał** paszport na imię Heleny Mleczkowskiej, wydany z gminy Łazisko, powiatu brzezińskiego. 1278-3-1

**Zaginał** paszport na imię Leopolda Monta, wydany z gminy Żuki, pow. tureckiego. 1280-3-1

**Zaginał** paszport na imię Maryjanny Gałęzkiej, wydany z gminy Lubola, powiatu tureckiego. 1277-3-1

**Zaginała** książeczka legitymacyjna na imię Zofii Brodzak, wydana z magistratu m. Łodzi. 1305-3-1

**Zaginał** kwit od paszportu na imię Stanisława Makowskiego, wydany z fabryki Karola Scheiblera. 1306-1

**Zaginał** kwit od paszportu na imię Franciszka Cyra, wydany z fabryki Naftalina. 1273-3-1

**Do sprzedania**

2 maszyny (Dobson i Barlow) do nawijania na krzyżowe szpule lub dublowania we 2 nici (Kreuzspulmaschinen) o 116 i 120 bębnoch. Reflektantów uprasza się o złożenie adresu pod „H 125” w adm. „Rozwoju”. 671-3-1

**Do odstąpienia**

Jedny pokój z kuchnią przy ul. Orlej od 1-go kwietnia. Wiadomość Zielona № 12 m. 63, od 10 do 12 rano. 668-1

**Dwór wiejski**

składający się z 11-tu pokoiów, przy dużym ogrodzie, stawach i lesie — **jest do nabycia** na cały rok lub tylko lato, całkowicie lub częściowo. Odległość od Sieradza szosa 6 wiorst. Blizsza wiadomość: Wn. Sędzia Białecki Debitka, p. Sieradz. 663 3 1

Jest do sprzedania

**Folwark**

3-włokowy **Jastrzębie Dolne** 4 wiorsty za Zgierzem. Wiadomość na miejscu. 666-3-1

**Wielki wybór** otoman i garniturów maonitowych oraz krzesel dębowych posiadam na składzie. Kilka łóżek używanych orzechowych z materacami. Ceny niskie. Wiadomość: ulica Spacerowa № 41, u tapicera. 631-3-2

**Wagry — Dwór**

mieszczący się na wzgórzu w ogrodzie owocowym i dzikim, dwa stawy zarybione, las i rzeka o 1 wiorstę drogi — od Rogowa 3 wiorsty, od Kuluszek 4 wiorsty — **jest do sprzedania**. Blizsza wiadomość: ul. Katna 56 m. 12. 659

**Teofil Stanisław**

**obrońca sądowy**  
(b. sekretarz Sądu Pokoju 3-go wydziału)  
otworzył kancelaryę przy ulicy Wólczańskiej № 72. 303 10

**Zarząd Drogi Żelaznej Warsz.-Wied.**

ogłasza, iż na mocy 84-go artykułu Ogólnej Ustawy dróg żelaznych, na towarowej stacyi Łódź-Kaliska w dniu 26 lutego (11 marca) r. b., o godzinie 10 ej zrana, odbędzie się sprzedaż z licytacji drzewa sosnowego wagi 665 pudów, wysłanego przez Sz. Szawczyka dla M. Fisz-baja, ze stacyi Małoryto Nad. do Łodzi-Kal. za frachtem № 7197 i obciążonego zaliczeniem Rb. 55 kop. 10.  
O ile w pierwszym terminie licytacyi nie dojdzie do skutku, powtórny termin naznacza się na dzień 27 lutego 12 marca r. b. 664-1

**MLEKO MASŁO**

w wyborowych gatunkach, sprzedaż hurtowa, dostarcza dwa razy dziennie świeże  
**MLECZARNIA** dóbr „Paprotnia i Walewice”  
PRZEJAZD № 52  
i FILIA: Piotrkowska № 141. 667-3

**Zgromadzenie Fryzjerów.**

Starszy Zgromadzenia Cechu Fryzjerów zawiadamia pp. majstrów, jak również ich współpracowników, aby zgłaszano się w poszukiwaniu pracy do starszego majstra p. Borkowskiego, ulica Nawrot № 39, w dniach 1-ym i 15-ym każdego miesiąca. od godz. 2-iej do 4-iej po poł. 674-3-1

**Fosfatyna Faliere**



przyjemny pokarm najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia trawienie i zapewnia prawidłowy rozwój kości.  
Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach.  
Ostrzegamy przed naśladowcami. 488-8-5

**Pod budowę Teatru Polskiego**

w Łodzi poszukuje się **placu**, około 10.000 łokci kw., w śródmieściu, możliwie z dojazdem z 2-ch ulic.  
Oferty adresować: Biuro Kom. Org. Akc. Towarzystwa „Teatr Polski w Łodzi”, ulica Cegielniana № 63. 633-3-3

**Łódzka Kasa Pogrzebowa.**

W niedzielę, 13 marca r. b., odbędzie się w sali 3-go oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej przy ul. Mikołajewskiej № 54, o godz. 2-iej po południu, **zebranie nadzwyczajne** członków nieczynnych, tak zwanych inwalidów, którzy zapłacili 75 składek i dalej nie płacą. — Z powodu obradowania i rozstrzygnięcia bardzo ważnej sprawy, uprasza się o jaknajwcześniejsze przybycie. **Zarząd.**  
Członkowie proszeni są o przyniesienie z sobą książeczek składowych w celu wylegitymowania się. 649-2-2

**DRZEWKA**

owocowe nagrodzone na wystawie Częstochowskiej srebrnym medalem oraz w Łodzi na Pokazie ogrodniczym pierwszym odznaczaniem, a także **drzewka parkowe i krzewy** ozdobne itd. poleca M. DANIELEWICZ w Sieradzu i są do nabycia w wielkim wyborze w Łodzi, Piotrkowska 115 w Zakładzie ogrodniczym J. PATECKIEGO. 672-3-1

**Potrzebna Bona**

do 3-letniego chłopczyka, umiejacząc się: ul. Andrzejka 30, m. 16. 661-2-2

**Zaginało zaliczenie**

za № 96489, na sumę 533 rb. 45 kop. wysłane dnia 28/2 ze stacyi Łódź Fabr. do Nalczowki dr. żel. Ek. № frachtu 388431, wysyłający G. Hofman. 654-3-2

**Twaróg**

w większej ilości. Oferty: Czesław Pański, Kobuszyn, st. poczt. Szreńsk, gubernia płocka, powiat mławski. 655-3-2

**Ból głowy i Migrenę** natychmiast usuwa  
**Migreno-Nervosin**  
Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Zadać w aptekach i skl. aptecz. tylko **oryginalnych** proszków po 10 k. szt. — Fidełko 120 k. Główn. skl. Tow. Akc. L. Spies i Syn 2761r100

**ELEGANCKI GABINET**

składający się z biurka z fotelami krytym skórą, biblioteki, otomany z lustrem, 4-ch foteli i stolika do kart — sprzedam za bezcen.  
Szkolna 23 m. 3. 658-3



# Teatr Polski

Cegielniana 60.  
2309Jutro  
po raz  
pierwszy

## „WILHELM TELL“

Tragedya F. Schillera w 12 obr.

Początek o godz. 8 m. 15 wiecz.

### „COSMOS“

Perfumy, Wody Kolońskie i Mydła Toaletowe krajowych i zagranicznych fabryk, jak również  
ŚNIGUSÓWKI w wielkim wyborze poleca najtaniej  
Perfumerya „COSMOS“ № 59. PIOTRKOWSKA № 59.  
Dla sklepów rabat fabryczny. 647-7

## Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu

(PIOTRKOWSKA 43)

ma zaszczyt podać do wiadomości, że w myśl § 31 Ustawy

### OGÓLNE ZEBRANIE

członków Towarzystwa odbędzie się d. 11/24 marca r. b., o godz. 5-ej pp., w lokalu T-wa przy ul. Piotrkowskiej № 43.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie i bilans za rok 1909;
2. Projekt podziału zysków za rok 1909;
3. Budżet wydatków na rok 1910. oraz wnioski Rady;
4. Wybory członków Rady, Zarządu i Komisji rewizj.
5. Wnioski członków.

Z pełnomocnictwa może każdy członek mieć 2 głosy; pełnomocnictwa te, podług § 35 Ustawy, powinny być przedstawione Zarządowi Towarzystwa przynajmniej na 3 dni przed ogólnym zebraniem.

Bilety wejścia wydawane będą w lokalu Towarzystwa, poczynając od dnia 8/21 marca r. b.

Gdyby w oznaczonym czasie na zebraniu nie znalazła się liczba członków podług § 33 Ustawy wymagana, t. j. 1/3 ogólnej ich liczby, wynoszącej obecnie 1540, powtórne ogólne zebranie naznacza się na dzień 25 marca (7 kwietnia) r. b., które to zebranie odbędzie się w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej № 18 i będzie prawomocne bez względu na liczbę zgromadzonych członków.

Zamiast herbaty lub kawy  
powagi lekarskie zalecają pić

**Czyste KAKAO Holenderskie**  
**BENSNDORP'a.**

Napój zdrowy, pożywny i tani.  
— Do nabycia wszędzie. —



**BENSNDORP'a**  
CZYSTO HOLENDERSKIE  
**KAKAO**  
AMSTERDAM  
HOLANDJA.

Podstawiciel na Królestwo Polskie: MAKS POSNER, Łódź, Zawadzka 18. 528-1

### ŚWIATŁOLECZNICZY I ROENTGENOWSKI GABINET

## D<sup>ra</sup> S. KANTORA

Specjalność: Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.  
Krótka № 4.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowem (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świerzba, hemoroidy). — Elektroliza (radikalne usuwanie szpecących włosów). — Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego (niemoc płciowa). — Kaustyka (usuwanie brodawek). — Endo- i cystoskopia (oświetlanie organów moczopłciowych). — Elektryczne świetne kąpiele i gorące powietrze.

Godziny przyjęcia: 8-2 rano i 5-9 pp. Dla pań osobna poczekalnia.

## Dr. med. LEYBERG

Krótka № 5.

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne. 1489r

Dr. med.

## Aleksander FABIAN

ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku).

Choroby nerwowe i wewnętrzne.  
Do 10 rano i od 4-6 1/2. 2251r

## Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE (syfilis) I MOCZOPŁCIOWE (endoskop i cystoskop) I NIEMOC PŁCIOWE.

Ul. Południowa № 2.

powrót.  
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w.  
panie od 5-6 po poł. 1420-r

## Dr. Ignatiew

Specjalista chorób  
uszu, nosa i gardła  
ulica Konstantynowska № 11 m. 5.  
Przyjmuje od 11-12 rano i od  
5-8 wiecz. codziennie. W nie-  
dziele od g. 10-1 w południe.  
1054r

## Dr. Bronisław Łuczycki

Andrzeja № 5. 650 12

Choroby nerwowe.  
Przyjmuje do 10 rano i 5-7 pp.

## Dr. Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE I AKUSZERYA  
Piotrkowska 121  
Przyjmuje od 9 do 11 rano i od  
3-5 p. p. 502-r

## Dr. Jan Caderski

b. asyst. klin. uniwer. warsz.  
Akuszerya, choroby chi-  
rurgiczne i kobiece  
przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł.  
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 580

## Dr. med. W. Kotzin

ul. PIOTRKOWSKA 71  
Choroby serca i płuc,  
przyjmuje od godz. 9 1/2 - 10 1/2 r.  
i od 4-6 pp. 541r

## Dr. Edward Mittelstaedt

mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67  
przyj. od 8-9 1/2 r. i od 5-6 1/2 pp.  
Choroby wewnętrzne i nerwowe.  
1429-r

**Pokój** o 2 oknach umeblowa-  
ny, wejście wspólne,  
zaraz do wynajęcia  
przy rodzinie, dla przyzwolonej ko-  
biety, wiadomość ul. Widzewska  
№ 50, pięt. 3, lew. oficyna, m 27,  
codz. zast. można od 7 ej wiecz.  
617-3-3

**W Proboszczewicach**  
pod Zgierzem — sprząta się pla-  
ce przy szosie i przy lesie, zda-  
tne na letnisko. Wiadomość na  
miejsu lub w Łodzi w kantorze  
Tow. Rolniczego. Widzawska 50.  
630 3-2

Specjalista chorób skórnych  
włosów, wenerycznych oraz  
niemoc płciowej

## Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elek-  
trycznym światłem i masażem  
wibracyjnym.  
Badanie krwi przy syphilis.  
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)  
Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w.  
w niedziele od 9-3 Dla pań od  
5-6 wiecz. 114rSpecjalista chorób skórnych,  
włosów, wenerycznych i dróg  
moczowychPrzyjmuje codziennie od 8 - 1  
w południe i od 4 - 8 wieczorem;  
w niedziele i święta od 9 - 2  
w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia.

## Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5.

## Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.  
Syphilis, skórne, wener.,  
choroby dróg moczowych.  
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w.,  
dla dam od 4-6. W niedziele i  
święta tylko do 1 rano. 746r

## Dr. I. LIPSZYC

choroby dzieci.  
Przyjmuje od 8-10 i od 4-6 pp  
WSCHODNIA № 45 294

## Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7  
powrót.  
Choroby skórne, wene-  
ryczne i moczopłciowe.  
Godziny przyjęcia: panowie od g.  
9-11 r. i 5-8 po poł., panie  
4-5 po poł.; w niedziele i święta  
8-12 r. 1463r

## Dr. Feliks Skuslewicz

Choroby skórne i weneryczne  
Andrzeja 13.  
Przyjmuje od 9-10 1/2 rano i  
od 4-8 po poł. W niedziele i  
święta od g. 10-1. 507-0